

ZYCIĘ OLSZTYŃSKIE

Nr 267

B

WTOREK, 9 LISTOPADA 1954 ROKU

CENA 20 gr

Zarejestrowanie list kandydatów na radnych SRN

Na posiedzeniu Stołecznego Komitetu Frontu Narodowego rozpatrzone sprawozdanie z przebiegu zebrań, poświęconych wywieszeniu kandydatów na radnych do Stołecznej Rady Narodowej.

Na ponad 580 zebraniach, które odbyły się w warszawskich zakładach pracy, fabrykach, na budowach, w wyższych uczelniach, w obwodowych Komitetach Frontu Narodowego, na zebraniach środowiskowych lekarzy, pracowników naukowych, inżynierów, rzemieślników i inteligencji twórczej — wysunięci zostali przez organizację polityczną i społeczną, przez załogi zakładów pracy i poszczególnych obywateli — kandydaci na radnych do Stołecznej Rady Narodowej.

W zebraniach brało udział ponad 85.000 mieszkańców Warszawy, a ponad 3.700 obywateli uczestniczyło w dyskusji i wypowiadało się w sprawie wywieszenia kandydatów.

Zgodnie z wolą ludności, wyrażoną na tych zebraniach, Stołeczny Komitet Frontu Narodowego zgłosił do okręgowych komisji wyborczych listy kandydatów na radnych do Stołecznej Rady Narodowej. Listy te zarejestrowane zostały przez 21 okręgowych Komisji Wyborczych dla wyborców do Stołecznej Rady Narodowej. Listy obejmują 250 kandydatów na radnych oraz 75 kandydatów na zastępców radnych Stołecznej Rady Narodowej.

Dodatkowa produkcja — lepsza jakość Rezultaty wart październikowych

Ludzie pracy z wielu zakładów, podczas pełnienia wart na część 37 rocznicy Wielkiego Października, uzyskali liczne nowe osiągnięcia w produkcji, które służą umocnieniu naszej gospodarki i lepszemu zaspokajaniu potrzeb ludności. Oto niektóre meldunki, jakie napłynęły w przeddzień rocznicy Rewolucji:

STALINOGRÓD. Górnicy kopalni „Gen. Zawadzki” dali dotychczas na watach dodatkowo 1.114 ton węgla. M. in. 298 ton wydobyła tam dodatkowa Brygada ścianowa Władysława Matysa — kandydata do wojewódzkiej rady narodowej.

SZCZECIN. Na 217 ton dodatkowej produkcji, jaką zobowiązały się szczenińscy hutnicy uzyskać dodatkowo w ciągu listopada po stronie „ma” zapisała już 105 ton. Przy tym wszystkie spusty surowki miały właściwy skład chemiczny. Takie też rezultaty 5 dni wart.

Przeciwko remilitaryzacji odwetowców bońskich Akcja protestacyjna we Francji i Niemczech

PARYŻ (PAP). — W związku z przypadającą na dzień 11 listopada rocznicą podpisania zawieszenia broni z Niemcami w pierwszej wojnie światowej, liczna grupa francuskich działaczy społecznych i politycznych opublikowała apel do obywateli francuskich, wzywając ich do walki przeciwko ratyfikacji układów londyńskich i paryskich o remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

„Wzywamy wszystkich Francuzów — głosi apel — by dla uratowania pokoju aktywnie i otwarcie wystąpili przeciwko wzkrzeszeniu agresywnych niemieckich sił zbrojnych; wzywamy wszystkich Francuzów, by w dalszym ciągu walczyli o niezawisłość naszej ojczyzny”.

Apel podpisali: honorowy przewodniczący federacji partii radykalnych departamentu Sekwany Bauzin, przewodniczący federacji Związku b. Żołnierzy Frontowych Rene Barry, b. minister Louis Marin, pisarz Jouglet, adwokat Etienne Nouveau i inni.

NOWY JORK (PAP). — Paryski korespondent Agencji United Press dowiaduje się, że Adenauer zwrócił się ostatnio do premiera Mendesa-France'a z prośbą o wysłanie do Bonn delegata francuskiego w celu kontynuowania rozmów w sprawie Zagłębia Saary.

Połączenie kolejowe między Węgrami a Jugosławią

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Belgradu:

Jak podaje dziennik „Politika”, dyrektorka kolei w Jugosławii i na Węgrzech osiągnęły porozumienie w sprawie odbudowy mostu kolejowego na rzece Mur na granicy węgiersko-jugosłowiańskiej i o wznowieniu w tym punkcie połączenia kolejowego między Węgrami a Jugosławią.

Żołnierze Kuomintangu uciekają do Chin Ludowych

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z prowincji Fucien, że 5 bm. 9 żołnierzy czangkaizewskich przeszło na stronę Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej, przekazawszy jej broń i z wyspy Quemoy.

Więcej i taniej Dwa przełomy Wizowa

(Od naszego specjalnego wystannika)

„Wizów” — wielki kombinat kwasu siarkowego — nie tylko co miesiąc wykonuje obecnie swoje zadania produkcyjne, nie tylko dostarcza tyle kwasu siarkowego, co wszystkie pozostałe zakłady w Polsce, ale systematycznie z miesiąca na miesiąc obniża koszty własne.

A nie zawsze tak było. Przypomnijmy, że przez długi okres czasu po uruchomieniu „Wizowa” nie wykonywał zadań. Pierwszy przełom (było to przeszło rok temu) przyniósł... piasek, który wprowadzono jako trzeci składnik produkcji. Dzięki temu ustały ciągle zamulania się pieców obrotowych.

Ale w walce z trudnościami technologicznymi zapomniano o czymś znacznie ważniejszym — zapomniano o załodze, o kolektywie. I oto, po półrocznych sukcesach, zimą br. nastąpiło nowe załamanie „Wizowa”.

ZNALEZLI SIĘ LUDZIE
Główną przyczyną tkwiła w tym, że ówczesny dyrektor zakładu — mający skądinąd wiele w sobie „Wizowa” — miał też jedną zasadniczą wadę: nie liczył się ze zdaniem załogi, lekcewał jej krytykę, nie potrafił przez to wciągnąć załogi Wizowa do współdziału w rozstrzygnięciu różnych problemów produkcyjnych, technologicznych itp. Nie rozumiał i nie chciał zrozumieć zasady kolegialności pracy przy jednoosobowym kierownictwie.

KWAS PRZESTAŁ „UCIEKAĆ”
Zmiany w kierownictwie wyszły na korzyść zakładu. Ujawniło się to niebawem: „Wizów” na nowo zaczął wykonywać i przekraczać plany produkcyjne.

Ale na tym nie koniec. Przystąpiono także do walki o obniżkę kosztów kwasu siarkowego.

W I kwartale br. „Wizów” kosztował gospodarza narodową 2,5 mln złotych. O taką bowiem kwotę załoga przekroczyła wówczas plan kosztów własnych. Dziś załoga „Wizowa” spłaca załączony dług. W ciągu trzeciego kwartału zakład zaoszczędził ponad 1,5 mln złotych, a koszty własne w dalszym ciągu są systematycznie obniżane. Tona kwasu siarkowego jest obecnie w „Wizowie” o 34 proc. tańsza, niż na początku roku.

Stało się tak dlatego, że zużywa się dziś o wiele mniej surowców — anhydrytu, węgla, piasku — niż przedtem.

I dalej: od dwóch miesięcy wpłynęło do komisji usprawnień więcej wniosków racjonalizatorskich, niż przez całe dwa poprzednie lata. Z 300 zgłoszonych dochodzi do 146. Wprowadzono już lub wprowadza się obecnie do produkcji 1 gatunku o 15%.

GDYNIA. Marynarze S/S „Hel” zameldowali, że na 8 dni przed ustalonym terminem wykonali remonty silników pomocniczych oraz dzięki pomocy w pracach przedawadunkowych skrócili o dwa dni postój w porcie Kotka w Finlandii.

BYDGOSZCZ. 7 bm., w rocznicę Rewolucji Październikowej, przez dwa nowooddane do użytku mosty nad Brdą ruszyły w Bydgoszcz tramwaje skróconą drogą do robotniczych dzielnic Okole i Wilczak.

Nowe mosty wybudowano z tzw. betonu wstępnie sprężanego oraz specjalnych rodzajów wysokogatunkowej stali.

Chocby taki inż. Paradowski lub mgr Plebanek. Przyszedł on do „Wizowa” zaraz po skończeniu studiów, a działy kierownikami. Albo kierownik zmiany Kazimierz Stepor — zwycięzca w konkursie na najlepszego kierownika. Lub trzech Cukierników — ojciec i dwóch synów — którzy kiedyś budowali „Wizów”, a teraz kierują brygadami remontowymi.

W kwietniu br. po wielu konfliktach, zakłócających tok pracy, zmieniłono dyrektora, przyszedł też nowy sekretarz organizacji partyjnej i przewodniczący Rady Zakładowej. I wówczas dopiero, powoli, krok za krokiem zaczął się cementować w „Wizowie” kolektyw. A wraz z nim rozdziła się prawdziwa kolektywna troska o zakład i jego sprawy. Okazało się, że wizowska choroba — brak kadr, była tylko pozorem; w kolektywie znaleźli się ludzie — ci ludzie, którzy już od dawna pracowali, ale byli spychani na dalszy plan.

Wizów — to młody zakład. A metoda otrzymywania kwasu siarkowego z anhydrytu jest też stosunkowo nową metodą. Wiele jeszcze da się z pewnością procesów usprawnić. Bojowość i ofiarność załogi rokuje „Wizowowi” dobre nadzieje.

HENRYK WISS

Wizów — to młody zakład. A metoda otrzymywania kwasu siarkowego z anhydrytu jest też stosunkowo nową metodą. Wiele jeszcze da się z pewnością procesów usprawnić. Bojowość i ofiarność załogi rokuje „Wizowowi” dobre nadzieje.

HENRYK WISS

Wielka defilada i manifestacja w Moskwie Naród radziecki radośnie obchodził 37 rocznicę Wielkiej Rewolucji

MOSKWA (PAP). W dniu 7 listopada naród radziecki uczcił 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Wszystkie miasta i wsie przybrały świąteczną szatę, radosny nastrój panuje w całym niezmiernym Kraju Rad.

W Moskwie uroczystości zaczęły się tradycyjną defladą wojskową. W godzinach rannych na Placu Czerwonym zgromadzili się liczni goście: producenci robotniczy przedsiębiorstw stołecznych, kolchoźnicy, działacze kultury, deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i Rady Najwyższej RFSRR, zagraniczne delegacje związkowe, bawący w Moskwie działacze kulturalni z innych krajów. Obecni byli również członkowie korpusu dyplomatycznego i attaches wojskowych.

Szeregi wojsk uczestniczących w defiladzie stanęły na Placu Czerwonym i na przyległych ulicach. O godzinie 10 na trybunie przed Mauzoleum weszli przywódcy Partii Komunistycznej i kierownicy Rządu Radzieckiego, ministrowie, marszałkowie Związku Radzieckiego, admirałowie. Wszyscy obecni na Placu Czerwonym powitali ich hucznymi oklaskami.

Po czym na plac wjechał otwartym samochodem minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bulganin. Po przyjęciu raportu dowodzącego defladą generała armii K. S. Moskalenki marszałek Bulganin przejechał przed frontem uszykowanych oddziałów.

Po dokonaniu przeglądu wojsk marszałek Bulganin wygłosił z trybuny przed Mauzoleum przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Naród radziecki, ściśle zespólny wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, wita święto październikowe nowymi osiągnięciami w budownictwie gospodarczym i kulturalnym.

Po omówieniu osiągnięć gospodarczych, społecznych i kulturalnych Kraju Rad, oraz osiągnięć w wyposażeniu Armii Radzieckiej marszałek Bulganin stwierdził:

Wraz z naszym krajem kroczą również drogą nieustannego rozwoju kraje demokracji ludowej, Niemiecka Republika Demokratyczna i Chiny Ludowe, które w ciągu pięciu lat istnienia odniosły wybitne sukcesy.

W dziedzinie polityki zagranicznej głównym zadaniem Związku Radzieckiego jest nadal zapewnienie i utrwalenie pokoju. W tym celu Rząd Radziecki opracował swe znane propozycje w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i w sprawie Niemiec, jak również przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych propozycje w sprawie zawarcia konwencji międzynarodowej o redukcji

W akademii wzięli udział przedstawiciele mas pracujących Pekinu, reprezentanci świata nauki i kultury, organizacji społecznych, członkowie korpusu dyplomatycznego oraz dziennikarze chiński i zagraniczni. W prezydium akademii zasiadł zastępca Przewodniczącego Chińskiej Republiki Ludowej Czu Teh.

BUDAPESZT (PAP). — 6 bm. odbyło się w Budapeszcie uroczyste posiedzenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Partii Pracujących. Rady Ministrów Węgierskiej Republiki Ludowej i Ogólno-Krajowej Rady Patriotycznego Frontu Ludowego,

RUMUNIA
BUKARESZT (PAP). — Stolica Rumunii uczliła XXXVII rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej uroczystą akademią, w której wzięli udział przedstawiciele ludności, członkowie rządu, Komunistycznej Partii Rumunii oraz korpusu dyplomatycznego.

FRANCJA
PARYŻ (PAP). — Dziesiątki tysięcy mieszkańców Paryża zebrały się w dniu 6 bm. w Wielodromie Zimowym na wiecu zorganizowanym przez Francuską Partię Komunistyczną dla uczczenia XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Gośćmi oklaskami powitali uczestnicy wiecu oświadczenie Duclos, że naród francuski nigdy nie będzie walczył przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

SZWECJA
SZTOKHOLM (PAP). — Towarzystwo „Szwecja — ZSRR” zorganizowało 4 bm. w Sztokholmie uroczystą akademię poświęconą 37 rocznicy Rewolucji Październikowej.

HOLANDIA
HAGA (PAP). — Ponad 2 tys. mieszkańców Hagi wzięło udział w uroczystej akademii na cześć XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W kraju zwycięskiej rewolucji



Młodzież kopalni w Koplejsku (okręg Czelabiński)

technienia i organizator naszych zwycięstw!

Jego końcowe słowa łączą się z potężnym ogłosem honorowych salw artyleryjskich. Rozlegają się majestatyczne dźwięki hymnu państwowego ZSRR.

*

Pochód manifestantów zaczął przebiegać przez Plac Czerwony natychmiast po zakończeniu deflady wojskowej. Uczestnicy pochodu, przechodząc przed Mauzoleum, owacyjnie witali przywódców Partii Komunistycznej i Związku Radzieckiego. W odpowiedzi z trybuny Mauzoleum padły okrzyki: „Niech żyje niewzruszona jedność partii, rządu i narodu!”.

Na Placu Czerwonym rozlegają się często okrzyki: „Niech żyje i krzepnie niewzruszona przyjaźń i współpraca między krajami demokracji ludowej a Związkiem Radzieckim!” Manifestanci niosą sztandary bratnich krajów i portrety mężów stanu Chin, krajów Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowej - Demokratycznej, Mongolskiej Republiki Ludowej, Polski, Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, Węgier, Albanii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Świąteczny pochód, który trwał kilka godzin, zamknęła barwna kolumna sportowców.

*

O pięknych, radosnych manifestacjach świątecznych donoszą również z innych miast całego Związku Radzieckiego.

Przyjęcie w Ambasadzie ZSRR w Warszawie

Dnia 7 bm., z okazji 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, Ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow wydał przyjęcie w salach Ambasady.

Na przyjęcie przybył I Sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut oraz członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem na czele, członkowie Rządu z Prezesem Rady

Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele, członkowie KC PZPR, generałowie, przedstawiciele naczelnych władz stronnictw politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz przewodnicy pracy.

Na przyjęciu obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznym nastroju.

Życzenia społeczeństwa stolicy dla narodów ZSRR

7 bm. w dniu 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej Ambasador ZSRR w Polsce — N. Michajłow przyjmował w Ambasadzie ZSRR w Warszawie życzenia składane przez społeczeństwo stolicy.

Pierwsi złożyli życzenia w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej: sekretarz KC PZPR — Władysław Dworakowski, członek KC PZPR — Antoni Alster i kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Władysław Góralski.

W imieniu Rady Państwa życzenia składali: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Stefan Ignar, zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Wacław Barcikowski oraz sekretarz Rady Państwa — Marian Rybicki. W imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej życzenia składali: pierwszy zastępca Prezesa Rady Ministrów — Zenon Nowak, wiceprezes Rady Ministrów — Stanisław Łapot i minister, szef Urzędu Rady Ministrów — Kazimierz Mijal.

Przybyli również dla złożenia życzeń szefowie przedstawicielstw państw demokracji ludowej.

Demonstracje w Syrii przeciwko blokom wojennym

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Damaszku, że przed gmachem parlamentu syryjskiego odbyły się demonstracje ludności, która protestowała przeciwko planom mocarstw zachodnich wciągnięcia Syrii i krajów arabskich do imperialistycznych bloków militarnych. Policja otworzyła ogień do demonstrantów. Są zabici i ranni.

Podczas debaty nad syryjską polityką zagraniczną, w odpowiedzi na interpelację deputowanych, premier Faris — el — Huri oświadczył, że rząd syryjski nie zgodzi się na żaden sojusz z Zachodem, czy też Wschodem i będzie przestrzegał polityki neutralności. Premier podkreślił, że jego rząd wypowiada się zdecydowanie przeciwko planom imperialistycznym i próbom wciągnięcia Syrii do bloków militarnych.

Naród radziecki spogląda z ufnością w przyszłość

Przemówienie marszałka Bułganina przed defiladą na Placu Czerwonym

MOSKWA (PAP). Przed defiladą na Placu Czerwonym z okazji XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin, minister obrony ZSRR wygłosił następujące przemówienie:

Towarzysze żołnierze, marynarze i podoficerowie!

Towarzysze oficerowie, generałowie i admirałowie!

Radzieccy ludzie pracy!

Nasi drodzy goście zagraniczni!

W imieniu Rządu Radzieckiego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego pozdrawiam was i składam wam życzenia z okazji XXXVII rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Naród radziecki, ściśle zespółony wokół Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego, wita święto październikowe nowymi osiągnięciami w budownictwie gospodarczym i kulturalnym.

Dzięki bohaterskiej pracy klasy robotniczej wykonywane są pomyślnie zadania w dziedzinie przemysłu. Wykonany został z nadwyżką plan produkcji przemysłowej dziesięć miesięcy bieżącego roku. W okresie tym produkcja wzrosła o przeszło 12 proc. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego.

Wielkie są tegoroczne sukcesy pracowników rolnictwa. Wielkim zwycięstwem uwieńczył pierwszy etap rozpoczętej na wiosnę akcji zagospodarowania ziem nowych i nie uprawianych. Na nowych ziemiach zebrano bogate plony i kraj uzyskał dodatkową setkę milionów pudów zboża towarowego. Nie można przy tym pominąć wybitnych sukcesów osiągniętych przez Kazachską SRR i Federację Rosyjską, zwłaszcza zaś Syberię i Ural. Federacja Rosyjska i Kazachstan wykonywali przedterminowo plan dostaw zboża i dały państwu o przeszło pół miliarda pudów więcej zboża niż w roku ubiegłym. W ten sposób praktyka potwierdziła słuszność i realność uchwał Partii w sprawie zagospodarowania nowych ziem.

Inteligencja radziecka, nasi uczeni przyczyniają się swą twórczą działalnością do dalszego rozwoju wszystkich gałęzi gospodarki narodowej, nauki, techniki i kultury.

Skład osobowy Armii Radzieckiej i Marynarki Wojennej pracuje wytrwale nad udoskonaleniem swej sztuki wojennej. Przeprowadzone w armii i marynarce ćwiczenia jesienne, podczas których zastosowano wszystkie rodzaje nowoczesnej broni i sprzętu, dowiodły, że w dziele bojowego przygotowania wojsk lądowych, lotnictwa i marynarki osiągnięte zostały poważne sukcesy i że przygotowanie bojowe naszych sił zbrojnych odpowiada naszym nowoczesnym wymaganiom.

W ten sposób rok, który upłynął od XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej, był rokiem dalszego umacniania naszego państwa, rokiem wzrostu jego siły i potęgi.

Wraz z naszym krajem kroczą również drogą nieustannego rozwoju kra-

je demokracji ludowej, NRD i Chiny Ludowe, które w ciągu pięciu lat istnienia odniosły wybitne sukcesy.

W dziedzinie polityki zagranicznej głównym zadaniem ZSRR jest nadal zapewnienie i utrwalenie pokoju. W tym celu Rząd Radziecki opracował swe znane propozycje w sprawie stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie i w sprawie Niemiec, jak również przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych propozycje w sprawie zawarcia konwencji międzynarodowej o redukcji zbrojeń i o zakazie broni masowej zagłady.

Rząd nasz prowadzi politykę wszechstronnego rozszerzania stosunków międzynarodowych. W roku bieżącym odwiedziło — jak wiadomo, ZSRR wiele zagranicznych delegacji działaczy społecznych i przedstawicieli nauki z różnych krajów Europy, Azji, Afryki i Ameryki. Ze swej strony niemało delegacji ze Związku Radzieckiego bawiło w innych krajach. Zaznajamiając się z sukcesami Związku Radzieckiego w dziedzinie pokojowego budownictwa, uczestnicy delegacji, jak wynika to z ich oświadczeń, przekonywali się nacznie, że naród nasz nie chce wojny i że najgorętszym jego pragnieniem jest kontynuowanie swej pokojowej pracy.

Jednakże w sytuacji międzynarodowej nie zaszły na razie takie zmiany, które dawałyby nam podstawę do osłabiania w jakimkolwiek stopniu uwagi jaką poświęcamy sprawom u-

macniania naszej obronności. Cały bieg wydarzeń wskazuje, że mocarstwa zachodnie kontynuują swą politykę montowania nowych agresywnych bloków i wysiłku zbrojeń. Nie wyrzekły się one propagandy wojennej, wrogich wystąpień przeciwko ZSRR i krajom obozu demokratycznego.

W tych warunkach musimy również na przyszłość troszczyć się o umacnianie potęgi bojowej i stałej gotowości naszych sił zbrojnych, aby zagwarantować bezpieczeństwo ojczyzny.

Armia Radziecka i Marynarka Wojenna powinny okazać wysoką czujność i muszą być zawsze gotowe do udzielenia należytej odpłaty każdemu, kto osmieleliby się przeszkodzić naszej pokojowej pracy.

Towarzysze!

Wkraczając w XXXVIII rok istnienia państwa radzieckiego naród nasz spogląda pewnie w przyszłość. Tę pewnością czerpiemy z ustroju radzieckiego, zrodzonego z Wielkiej Rewolucji Październikowej, z mądrego kierownictwa sprawowanego przez Partię Komunistyczną, z nauki Marksas Engelsa - Lenina - Stalina, z gotowości ludzi radzieckich do twórczej pracy w imię dalszego rozwoju socjalistycznej ojczyzny i dla zbudowania społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego waleczne siły zbrojne!

Niech żyje Rząd Radziecki!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego — źródło natchnienia i organizator naszych zwycięstw!

Spotkanie

przodowników pracy Warszawy z radzieckimi budowniczymi PKiN

6 bm. z okazji 37 rocznicy Rewolucji Październikowej z inicjatywy Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy i WRZZ odbyło się spotkanie przodowników pracy z warszawskich zakładów pracy z budowniczymi Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina. Na spotkanie przybyli: sekretarz KC PZPR E. Ochab oraz wiceprezes Rady Ministrów S. Jędrzejowski.

Na spotkanie przybył ambasador ZSRR w Polsce — N. Michajłow oraz pełnomocnik Rządu Radzieckiego do spraw budowy Pałacu Kultury i Nauki — wiceamin. G. Karawajew.

Przybyłych gości powitał w imieniu gospodarzy spotkanie przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy J. Albrecht.

W czasie przyjęcia sekretarz KC PZPR E. Ochab wniósł toast na cześć budowniczych komunizmu — narodów Zw. Radzieckiego. Podkreślił on znaczenie Wielkiej Rewolucji dla narodu polskiego i stwierdził, iż narody ZSRR z narodem polskim łączy wspólna idea, dla której pracują i za którą walczą.

Ambasador ZSRR N. Michajłow wniósł toast za waleczną przyjaźń łączącą narody Zw. Radzieckiego z narodem polskim — za zwycięstwo wspólnej idei — komunizmu.

Na cześć budowniczych PKiN, którzy swą pracą dają wzór i przykład naszym budowniczym, wniósł toast wiceprezes Rady Ministrów S. Jędrzejowski.

Toast na cześć polskiej załogi zatrudnionej przy budowie Pałacu wniósł inż. A. Piezonkin.

Spotkanie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Stalowe szlaki przyjaźni



„Martwym sercem Azji” nazywali geografowie wielką, bo zajmującą obszar wielkości zachodniej Europy prowincję Sinkiang. 2000 lat temu wielka cisza „martwego serca” tylko z rzadka zakłócały wielbłądzie karawany niosące jedwab z Chin do imperium rzymskiego.

Aleksander Wielki doszedł na czele swych armii tylko do granic wielkiego Sinkiangu — do przebiegającej krajiny (węgiel, ruda żelazna, nafta, lasy pokrywające gęsto stoki górskie) nie było dostępu.

Trzydzieści lat temu amerykański koncern Rockefeller Standard Oil Company próbował tu sięgnąć po chińską naftę. Ale i on wycofał się — nie było kolei, która wywoziłaby zagrabione z bogatej ziemi surowce. Lud chiński nie zyskał nic, ani od jednych, ani od drugich. Gnębiony przez feudałów-obszarników i obcych

grabieżców pędził coraz cięższe życie.

I oto dzięki współpracy radziecko-chińskiej zmienia się oblicze Sinkiangu, dokonują się radykalne zmiany w warunkach bytu narodu chińskiego i mniejszości narodowych, zamieszkujących te kraje.

Przez olbrzymi obszar Sinkiangu pełniącego od miasta Lanzhou ku granicy radzieckiej i miastu Alma-Ata śniąca wstęgą stalowych szyn kolejowych.

Budowa tej linii kolejowej podjęta została już w 1950 roku. Poświęcenie robotników chińskich i ich radzieckich przyjaciół, spowodowało, że w końcu 1952 roku, na osiem miesięcy przed planowanym terminem zakończona została budowa ponad 300-kilometrowego odcinka toru. I już stalowa droga przyniosła okolicznym mieszkańcom — tańsze wyroby przemysłowe, zapewniony zbyt wełny... A wąż stalowych szyn biegnie coraz szybciej. Znaczący ciężar budowy przejął na swe barki Związek Radziecki.

„Przy budowie tej linii kolejowej na terytorium Chin Rząd Radziecki udzielił wszechstronnej pomocy technicznej Rządowi Chińskiemu” — stwierdza ogłoszony niedawno wspólny komunikat radziecko-chiński. Dzięki tej pomocy i budowie przez Związek Radziecki dalszego odcinka kolei na terytorium ZSRR, Sinkiang połączony zostanie z węzłami kolejowymi Kazachstanu. I od Pacyfiku na wschodzie do Europy na zachodzie przetrnie przebiegająca krainą wielką arteria komunikacyjna.

A przecież na tym się nie skończy. Główny rdzeń komunikacyjny powiększy się o nowe kilometry bocznych linii kolejowych. Dzięki temu całe Chiny północno-zachodnie, równie zasobne w bogactwa naturalne, jak i Sinkiang, zainicjują tworzącą się do setek zakładów przemysłowych powędruje linią kolejową miedź, złoto, sól, nafta, żelazo, węgiel, molibden, cynk itd.

A na północ? Na północnym-wschodzie od Pekinu leży miejscowość Czinin. Wspomina o niej wymieniony komunikat radziecko-chiński. Stąd pobiegnie druga życiodajna arteria przez Mongolską Republikę Ludową, która na swoim terytorium wybuduje ją własnym kosztem — ku radzieckiej Syberii.

Część tej linii jest już gotowa. Już w 1956 roku tysiące ludzi podróżować będą pustynią Gobi w wygodnych wagonach kolejowych. A nieco później — przez Sinkiang. Współpraca 800 milionów ludzi dwóch wielkich mocarstw uaktywni gospodarczo wielkie i bogate obszary dla lepszego życia całego narodu. I zbliży naród chiński do narodów radzieckich i innych milujących pokój krajów. (j)

Pieśń o przyjaźni polsko-radzieckiej

MOSKWA (PAP). Znany kompozytor radziecki W. Muradeli skomponował pieśń pt. „Ludzie pokoju”.

Utwór opiewający przyjaźń polsko-radziecką W. Muradeli napisał dla uczczenia 37 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

MOSKWA (PAP). W witrynach gmachu redakcji dziennika „Izwestia” na Placu Puszkina w Moskwie urządzono fotowystawę poświęconą osiągnięciom Polski Ludowej. Zdjęcia nowych obiektów przemysłowych: huty im. Lenina, nowej przędzalni w Zambrowie i innych ilustrują rozwój przemysłu polskiego.

Wystawę oglądają codziennie setki osób.

Problem energii atomowej na porządku dziennym ONZ

NOWY JORK (PAP). 5 bm. Komisja Polityczna przystąpiła do rozpatrzenia kolejnego punktu porządku dziennego — sprawy „międzynarodowej współpracy w dziedzinie zastosowania energii atomowej do celów pokojowych”. Sprawozdanie Stanów Zjednoczonych.

Delegat USA Lodge przedstawił Komisji propozycję amerykańską w sprawie utworzenia tzw. Międzynarodowej Agencji do Spraw Energii Atomowej. Proponowany przez delegację USA plan przewiduje zwołanie wiosną 1955 r. międzynarodowej konferencji w celu omówienia problemu zastosowania energii atomowej do celów pokojowych, jak również wymiany informacji z dziedziny doświadczeń nad energią atomową.

Delegat Anglii Dixon poparł plan amerykański, zaznaczając jednocześnie, że niesposób osiągnąć szerokiego zastosowania energii atomowej do celów pokojowych bez udziału Związku Radzieckiego.

Listy z jednej dzielnicy

Dla radnych nie ma drobiazgów

(Korespondencja własna „Życia”)

Mikołaj Rudakow, członek Rady Dzielnicowej jest z zawodu inżynierem techniki sanitarnej. Już dwa razy wybierano go na radnego i w ciągu dwóch kadencji kieruje on pracami komisji urządzeń miejskich Rady Dzielnicowej. W ostatnim okresie przedwyborczym w zebraniach wyborczych Mikołaj Rudakow usłyszał wiele pochlebnych opinii i o sobie i o pracach kierowanej przezeń komisji.

—Troskliwy gospodarz — mówili o nim wyborcy — wszystko dojrzy, nie przeoczy najmniejszego drobiazgu.

Rozległa jest dzielnica Leningradzka stolicy. Mieści się tu i część śródmieścia Moskwy i okolice podmiejskie i dalekie osiedla letniskowe. Obecnie podczas dni letnich, gdy drzewa stoją się w złoto i purpurę, wszędzie można zauważyć, jak Moskwa troszczy się o lato roku przyszłego. Na szosie Leningradzkiej, na nowych ulicach i placach, przylegających do tej cudownej magistrali, trwa sadzenie drzew. Do wiosny jeszcze daleko, lecz ogrodnicy już przygotowują kwietniki, dziesiątki samochodów zwożą świeżą ziemię. Gdy się zajrzy na podwórza domów mieszkalnych, szkół, szpitali, zakładów i fabryk — wszędzie można przekonać się, że mieszkańcy Moskwy upiększają swe ukochane miasto nie tylko „od frontu”.

OD FRONTU I OD PODWÓRKA

Znajomość z Mikołajem Rudakowem zawarliśmy „w domowym parku kultury i odpoczynku”, jak nazywają swe podwórza mieszkańcy domu Nr

17 przy ul. Gołowanowskiej. Doprawdy jak w parku: fontanna ozdobiona pięknymi rzeźbami, wiele zieleni i kwiatów, karuzela i huśtawki dla dzieci, wygodne ławki. „U nas w domu nie gorzej jest, niż w parku” — mówią mieszkańcy.

W domu tym mieszka radny Rudakow i on właśnie zabrał się, aby tak wyglądało zwyczajna moskiewskie podwórko. Przykład radnego okazał się zaskakujący i wkrótce w innych domach tego zaułka powstały „parki domowe”. Radni zaś pracujący w komisji urządzeń komunalnych poczęli propagować przykład mieszkańców ul. Gołowanowskiej.

Każdy z radnych ma swoją kartę z ewidencją jego działalności społecznej. Gdy się spojrzy na którąkolwiek z tych kart, widać rozmach pracy i komisji i każdego poszczególnego radnego. Plan komisji urządzeń komunalnych wiąże się ściśle z planem prac komitetu wykonawczego Rady. Obecnie na przykład, komisja przygotowuje się do dyskusji na sesji Rady Dzielnicowej nad sprawozdaniem architekta dzielnicy. Zagadnienie terenów zielonych, budowy dróg, oczyszczania miasta, oświetlenia ulic — studiowane, realizowane są przez radnych i któż jak nie oni może wskazać gospodarzowi dzielnicy co jest najważniejsze.

Poszczególne odcinki dzielnicy rozdzielone są między członków komisji: każdy z radnych ma pod swoją obserwacją te ulice, uliczki i place, którymi codziennie przechodzi, idąc lub powracając z pracy. Wzmocniło to kontrolę radnych nad wszystkimi zakątkami dzielnicy. Ponadto zaś przy-

takim podziale ludność poznaje bliżej radnych.

ZALECENIA WYBORCÓW

Oto teraz, gdy przygotowujemy się do kolejnej sesji Rady Dzielnicowej — mówi Rudakow — zgłaszają się wyborcy i przypominają o nie wykonanych zadaniach. I mnie przypomineli mieszkańcy ul. Gołowanowskiej: „Mamy dziesięć kiosków i ani jednego sklepu. Czy tak powinno być planowane rozmieszczanie przedsiębiorstw handlowych? Proszę przypomnieć o tym architektowi dzielnicy”. Innemu radnemu przypomniano, że dotyczących nie urządzono skweru przy ul. „Nowopolskiej”, choć była o tym mowa od dawna i zaplanowano w zaleceniu wyborców. Trzeci radny ma zażądać od architekta wyjaśnień z powodu przeciągania się budowy jezdnii na ulicach 8 i 9 Pola Październikowego.

Radni częstokroć występują przed Komitetem Wykonawczym i zgromadzeniem Rady Dzielnicowej w sprawie poszczególnych obiektów — szkół, szpitali, przedszkoli, żłobków. Niedawno radni zajął się z pracami przy urządzeniach komunalnych w szpitalu im. Botkina. Państwo asygnowało olbrzymią sumę na te roboty — siedem milionów rubli. Jak wykorzystano tę sumę? Radni zapoznali się nie tylko z projektem i przebiegiem wykonania planu. Wzięli oni projektantów do dyskusji, w której wyniku okazało się, że nie uwzględniono w projekcie wielu rzeczy, że należy zmienić kolejność robót, a co nieco wykreślić z planu. Komitet wykonawczy podjął specjalną uchwałę i prace przy urządzeniach komunalnych szpitala poszły szybko i sprawnie. Sprawy te poświęcili wiele uwagi radni Solomachin — lekarz, Dorochina — agronom, Parcho-

Rozmowy o książkach

O POLSKICH POETACH XIX WIEKU

Jarosław Iwaszkiewicz

NIEDŁUGO zabawiła na półkach księgarskich ułożona przez Tuwima „Księga Wierszy Polskich XIX wieku”. Znikły te trzy grube tomy jak błyskawica, na szczęście udało mi się je posiadać i umieścić „na półce pod slonikami”. Raz po raz poracam do tego znakomitego zbioru i odczytuję sobie wiersze to tego to owego poety. Główną wartością „księgi” jest oczywiście zaznajomienie czytelnika z autorami, których dzieła a nieraz i nazwiska zostały zapomniane.

Miałem kiedyś swoją teoryjkę, że „zapomnianych pisarzy” nie ma: że zapominają się o pisarzach, którzy na to zasługują, a o wszystkich wartościowych się pamięta. Teoryjka ta dawno już wzięła w łeb, ale „Księga Wierszy Polskich” jeszcze bardziej uacozniła mi jej błędność. Iluż wartościowych poetów przypomina nam tuwimowska księga, ile utworów zapomnianych, chociaż przez znanych poetów napisanych. Stebelski, Konstanty Górski, Henryk Jabłoński — i dziesiątki innych, to są nazwiska godne przypomnienia. Czyta się ich wiersze na świeżo, nie wytężył się one w obiegu — i aż podziw ogarnia: mieliśmy w XIX wieku wspaniałą poezję i wielką zasługę Juliana Tuwima jest to, że nam o niej przypomniał i dał świadectwo jej świetności, pracowicie wyszukując owe zarte ręką czasu i ręką niewdzięcznych potomków nazwiska.

Ale przyznam się szczerze, że najczęściej wyciągam te tomiki z „półki pod slonikami”, nie dlatego co nam w tej antologii dała pracowitość i nieomylny smak Tuwima. Szukam raczej tego co nam dał w tym zbiorze Juliusz W. Gomulicki. Czytam szczególnie dotyczące owych zapomnianych poetów i żałuję, że wydawnictwo konieczność zmusiło do kondensowania tych arcydzieł żywotów nieraz do jednej stroniczki.

Czytającego te chłodne, obiektywne zdania dotyczące wielkości zapomnianych poetów co chwila chwytają „litość i trwoga”. Iluż z nich, bardziej niż ich bracia francuscy, zasłużyło na nazwę „Poetes maudits” — poetów przekleństw. Co za tragiczne, fantastyczne, smutne żywoty tych ludzi, którzy żyli w tych strasznych czasach — nie widząc możliwości, ani celu walki. Iluż z nich mogło powrócić słowa ostatnie pięknego wiersza Konstantego M. Górskiego:

„Tak bym zginął, ale nie mam, nie mam ginąć za co!”

Wiek XIX — wiek naszych wierszy — oczywiście nie był „glupim wiekiem” jak to twierdził francuski reakcjonista — ale był nieodmiennie wiekiem okrutnym. Rodziły się w nim olbrzymie idee, dochodziły do głosu zapomniane i przygniecione śpiewy — ale system był tak mocny, iż o walce z nim myśleli tylko najsiłniejsi.

A poeci nie zawsze należą do tych silnych. Raczej przeciwnie. Stąd ta obfitość takich utopionych w alkoholu, zakończonych samobójstwem żywotów — zwłaszcza w drugiej połowie antologii — jak Stebelski, Michaux.

Ale są i życia świadczące o niezłomnej woli, o najdrowszych siłach narodu, o niczym nie zwalczonych wierze w przyszłość. Są to ci młodzi. Do takich należy na przykład Henryk Jabłoński (1828—1899). Cóż to za żywot! Urodzony na Podolu, jako dwudziestoletni chłopak walczył we Lwowie w 1848 r. szabłą i słowem. Wydany władzom carskim skazany „w sodyt” bierze udział w wojnie krymskiej. Oddaje się w ręce Francuzów i jest tłumaczem na admirałskim okręcie. Wreszcie otrzymuje posadę tłumacza przy konsulacie francuskim w Afryce — zachacząc o Indie osiedla się w Zanzibarze, a w roku 1861 zostaje konsulem francuskim tamże! Tam styka się z problemem kolonialnym, który wstrząsa nim głęboko. Jak Rimbaud w Harrarze Jabłoński spala się w Zanzibarze, wyrwa do Polski, schorowany wybiera się w drogę — i również jak Rimbaud — umiera w Marsylii!

Tęsknił bez przerwy do Polski i do Ukrainy, gdzie się urodził — i czary przyrody podzwrotnikowej pozostawiały go obojętnym, pisał:

„Co, że tu wiozła wieniec odziane zielenią,

Bleli dzwiewczy jaśmin, granaty czerwienią?

Kraj ten może być rajem — nie jest Ukrainą...”

Ala chyba najosobliwszy jest żywot poety ukraińsko-polskiego Tymka Padury. Wiąże mnie z nim moje i sentyment wspomnień — znam bo-

wiem dobrze dom, w którym się urodził i w którym się bawił z Sewerynem Goszczyńskim. Urodził się w liniach koło Humania i Lipowca, tam, gdzie ja byłem chrzczony. „Myśle, że postać Padury mogłaby się stać ośrodkiem powieści, dramatu — nawet opery. Ten młodzieniec, który mając 24 lata pisze po ukraińsku swego słynnego „Kozaka”, poeta w którym broni języka i kultury ukraińskiej i zapowiada nową poezję ukraińską — jest członkiem rewolucyjnego Towarzystwa Patriotycznego i za pośrednictwem Piotra Moszyńskiego zbliża się do Towarzystwa Południowego — z którego powstaje ruch dekabrystów. W domu Moszyńskiego w Żytomierzu odbyło się latem 1825 roku spotkanie Polaków z Towarzystwa Patriotycznego ze słynnymi później męczennikami grudniowej rewolucji Murawiewem-Apostolem i Biełuszew-Rumieniem. Plomienie przemówienie na tym zebraniu wygłosił Tymko Padura. Po upadku powstania dekabrystów, wędrowni i dzieje Padury zaważają o najwybitniejsze osobistości i miejsca Polski i Ukrainy. Ma kontakty z Wacławem Rzewuskim (Emirem Tadeusza-Fehera), z Romanem Sanguszka (opisanym przez Conrada) i ukraińskim poetą Kotłarewskim, jeździ do Warszawy w sprawach przygotowania powstania itd. itd. Denuncjuje go Hański, maż późniejszy pani Balzac. W roku 1848 jest za granicą, poznaje Mazziniego we Włoszech. Szafarzyka w Pradze... a potem znowu schodzi do roli rezydenta w dworach ukraińskich. Cóż za malowniczy żywot, którego nawet w części nie odzwierciedla jego poezja...”

Jest to tylko jeden ze skarbów „Księgi Poezji Polskiej” — jest tam ich daleko więcej! Nie też dziwnego, że do tej Antologii powraca się częściej niż do każdej innej.

SIEMON GARIN

KOLEJNA SESJA
olsztyńskiej MRN

Dnia 12 bm. o godz. 10 odbędzie się VIII nadzwyczajna sesja Miejskiej Rady Narodowej, poświęcona omówieniu działalności rad narodowych, komisji oraz ich zadaniami w okresie przedwyborczym.

Prez. MRN przypomina, że obecność wszystkich radnych i członków komisji jest obowiązkowa. (Cha)

DZIECI WARMII I MAZUR
pozdrawiają dzieci albańskie

(r) Dzieci i młodzież szkół olsztyńskich przesyła na ręce ambasadora PRL w Tiranie ob. Pietkiewicza, b. dyrektora Woj. Ośrodka Doskonalenia Kadr Oświatowych w Olsztynie, listy z pozdrowieniami z okazji 10-lecia wyzwolenia Albanii.

W listach swych dzieci olsztyńskie życzą swym albańskim kolegom dobrych wyników w nauce i w walce o utrwalenie pokoju.

Gromadzkie Komitety Frontu Narodowego
uchwalają programy wyborcze

Wiele gromadzkich Komitetów Frontu Narodowego woj. olsztyńskiego uchwaliło już swe programy wyborcze. Stawiają one przyszłym gromadzkim radom narodowym konkretne zadania do wykonania. Mówią o konieczności zwiększenia produkcji rolnej i hodowlanej, o konieczności zagospodarowania pozostałych odłogów, pielęgnacji łąk i pastwisk, przeprowadzenia melioracji, budowy dróg, świetlic, ośrodków zdrowia itp.

Śmiało zamierzają wytyczać również program wyborczy Gromadzkiemu Komitetowi Frontu Narodowego w Starej Jablonce, pow. Ostródę. W dziedzinie rolnictwa program mówi o konieczności zwiększenia plonów przez racjo-

OPZB WYKONAŁO
roczny plan produkcji

(r) Przed kilkoma tygodniami Olsztyńskie Przem. Zjedn. Bud. zobowiązało się na czesć 37 rocznicy Rewolucji Październikowej wykonać roczny plan produkcji do 7 listopada br. Już 6 bm. Zjednoczenie to zameldowało o wykonaniu rocznego planu na rok 1954 w 100,5 proc.

Sukces ten OPZB zawdzięcza wprowadzaniu na swe budowy mechanizacji pracy, współzawodnictwu i inicjatywie robotników, zgłaszających pomysły racjonalizatorskie. W bież. roku OPZB oddało do użytku wiele poważnych zakładów przemysłowych, a m. in. produkującą już fabrykę kalafonii w Pupach.

Z wędrówek po lokalach KFN

SPRAWDZAMY LISTY WYBORCÓW

W obwodowych komisjach wyborczych m. Olsztyna panuje ożywiony ruch. Po pracy przychodzą do punktów wyborczych mieszkańcy i sprawdzają na przedstawionych do wglądu listach swoje nazwiska, kontrolując czy nie pominięto ich, względnie nie wpisano mylnie dat urodzenia. W ciągu dwóch ostatnich dni spisy wyborcze sprawdziło ok. 1.500 osób.

A oto relacje naszego sprawozdawcy, który odwiedził kilka lokalów wyborczych:

Przed budynkiem szkolnym przy ul. Moniuszki, siedzibie obwodowego komitetu Frontu Narodowego jarzą się światła. Na drzwiach wejściowych

duża tablica orientacyjna. Panuje tu spory ruch. Wchodzą do siedziby komisji obwodowej. Na dużym, odkrytym czerwonym suknie stoje znajdują się listy wyborców, na ścianach okolicznościowe plakaty. Ob. Kaziemierz Wojnarski — kierownik świetlicy PKP przybył tu celem sprawdzenia nazwisk swojego i sąsiadów z Zielonej Góry. Są umieszczone w spisach, okazuje się jednak, że brak nazwiska Stefania Szejber. Wojnarski prosi o uzupełnienie. Powstaje jednak kwestia, gdzie wpisać to nazwisko. Dotychczas bowiem dyżurny Komitetu Obwodowego nie otrzymał zeszytu interwencyjnego do wpisywania brakujących nazwisk i uwag.

Podczas gdy mieszkańcy sprawdzają swoje nazwiska, z sąsiedniej sali gimnastycznej dochodzi śpiew i muzyka. To impreza artystyczna zorganizowana na zakończenie spotkania z wyborcami.

Przy ul. Okrzei w gmachu PKS zastajemy ob. Hildegardę Zielonkę. Przyszła ona sprawdzić swe nazwisko na liście wyborczej, a jednocześnie wyjaśnić, że mąż jej delegowany jest

poza Olsztyn na czas dłuższy. Pyta więc, gdzie winien głosować?

Wyjaśnienia udziela agitator Frontu Narodowego ob. Jan Wołoniński.

W budynku szkoły TPD przy ul. Stalingradzkiej, gdzie mieści się Komitet Frontu Narodowego, nie ma ruchu. Nic dziwnego — do siedziby Komitetu trudno trafić. Brak jest dostatecznego oświetlenia i tablicy orientacyjnej. Nie wiadomo gdzie mieści się Komisja Wyborcza. W samej siedzibie nie ma ani plakatów na ścianach, ani odpowiedniego stołu, a listy leżą w szufladach.

— Jakoś nie przychodzą wyborcy — martwi się dyżurny. Nic w tym dziwnego. Tutejszy Komitet Frontu Narodowego nie przeprowadził bowiem odpowiedniej propagandy wśród mieszkańców i nie przygotował należyte lokalu wyborczego.

Miejski Komitet Frontu Narodowego winien dopilnować, aby powyższe usterki zostały natychmiast usunięte, a lokale wyborcze były odpowiednio przygotowane. (oz)

Społeczeństwo Olsztyna uroczysto obchodziło
37 rocznicę Wielkiego Października

(r) Olsztyn uroczysto uczcił 37 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W przeddzień Rocznicę — 6 bm. większość domów w Olsztynie była wspaniale udekorowana, ozdobiona hasłami i portretami przywódców klasy robotniczej.

Tego dnia w godzinach popołudniowych delegacje zakładów pracy i instytucji udały się pod pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej, gdzie odbyły się wieczerze. Wieczorem, w sali teatru im. Stefana Jaracza odbyła się uroczysta akademicka. W przedmówieniu zabrał głos przedstawiciel PZPR z I sekretarzem KW PZPR ob. Janem Klechą na czele, przedstawiciele władz wśród których zasiadł przewodniczący prezydium Woj. RN ob. Juliusz Malewski, Wojska Polskiego, organizacji społecznych, przedstawiciele pracy i przedstawiciele społeczeństwa.

Referat o znaczeniu Rewolucji Październikowej wygłosił sekretarz KW PZPR ob. Michał Frank. Mówca wskazał na historyczne, nieodwracalne zmiany w życiu narodów, jakie przyniosła z sobą Rewolucja, jak w trakcie realizacji jej hasła zmieniało się życie narodów Związku Radzieckiego, podkreślał jednocześnie ogromne znaczenie rad w ustroju radzieckim, będących wyrazem pełnego udziału ludu we władaniu państwem. Ten pełny udział ludu w rządach — powiedział ob. Frank — pozwolił na stworzenie ze Związku Radzieckiego pierwszej w świecie potęgi, która pod koniec ostatniej wojny zabiła hitlerowski faszyzm, wyzwalała prócz innych narodów również naród polski.

Związkowi Radzieckiemu i Rewolucji Październikowej zawdzięczamy powrót nad Odrę, Nysę i Bałtyk, je także zawdzięczamy przyjacielską, wielką pomoc jaką mamy na każdym kroku od ZSRR.

Lud pracujący Warmii i Mazur podobnie jak corocznie i w tym roku uczcił tę wielką rocznicę czynem produkcyjnym. Charakterystyczną cechą tegorocznych zobowiązań październikowych jest niespotykany dotychczas udział w nich olsztyńskiej wsi. Ludność wiejska naszego województwa podjęła w bież. roku kilkadziesiąt zobowiązań, które realizowało 55 tys. osób. W samym tylko powiecie ostródzkim zobowiązania październikowe realizowało 85 wsi, remontując drogi, dojazdy do miejscowości, gdzie powstać mają nowe, gromadzkie rady narodowe, przygotowując ich siedziby itp. Wielką część zobowiązań wsi olsztyńskiej stanowiły zobowiązania chłopów, w których postanawiali oni w „jak najkrótszym terminie wywiązać się w pełni z obowiązków wobec państwa. Wiele gromad w czynne październikowo przeprowadziło melioracje łąk, jak np. w Zalesiu, wiele innych — remont budowę szkół. Mieszkańcy Tockowa sposobem gospodarczym wyremontowali szkołę, zbierając na ten cel z dobrowolnych składek 14 tys. złotych. Jeszcze inne gromady przystąpiły do likwidacji odłogów.

Nie mniej cenne zobowiązania na cześć Wielkiego Października podjęli

SPORT ZA GRANICĄ

BUDAPEST PAP — Mistrzem Węgier w szpadzie został Berzenyi, odnosząc 6 zwycięstw w finale.

RIO DE JANEIRO — Tytuł mistrza świata w koszykówce zdobyła na turnieju w Rio de Janeiro reprezentacja USA, wygrywając w finale 62:41 (35:19) z Brazylią, 3) Filipiny, 4) Francja.

DUBLIN — W meczu piłkarskim Irlandia pokonała Norwegię 2:1 (0:1).

965 q buraków pastewnych z 1 ha
uzyskano w maj. PGR Gorlice

(OD NASZEGO KORESPONDENTA)

PGR zespołu Dobre Miasto zakończył siewy jesienne w 100 proc. W akcji siewnej wyróżnił się traktorzysta: Michalski z maj. Kosyń wyrabiając 180 proc. normy. Adam Szumianiec z Gorlic 185 proc. normy i Chmarcz z Białej Woli, który swoją normę wykonywał w 100 proc. Poszczególne majątki mogły już podsumować swoje wyniki i zbory

okopowych. I tak majątek Gorlice osiągnął zbiór buraków pastewnych 965 q z ha. Jest w tym wielka zasługa ob. Katarzyny Maczugi, Muszakowej i Sekowej. Również poważnie zbory ziemniaków osiągnięto w majątku Kosyń, gdzie uzyskano 800 q z ha. Tu również przysługiwały kłoby: Olga Chłowieczuk, Janina Gołębiewska i Helena Krzywiec.

Ogólnie wykropki w tym zespole wykonane jednak zostały dopiero w 70 proc. Robotnicy poszczególnych gospodarstw pracują wydajnie, nie mogą jednak uzupełnić braku rąk jaki odczuwa PGR Dobre Miasto. To też w tych warunkach zawód jaki sprawiła obywatelka pomoc społeczna jest szczególnie dotkliwy. A niestety, Prez. MRN w Dobrym Mieście, GS, Warmińska Fabryka Maszyn Rolniczych — wszystkie te instytucje nie wywiązały się ze swych przyrzeczeń udzielenia pomocy PGR.

Natomiast pracownicy PZGS i Zbiornicy Surowców z Lidzbarka z poświęceniem pracowali w majątkach Wiatrów, Dwór i Kosyń.

Kor. S. Sz.

Wzorowa gospodyni



Fryda Kulesza przewodnicząca spółdzielni produkcyjnej w Cybulkach pow. Giżycko znana jest wokół jako wzorowa gospodyni. Opinię tą potwierdzają liczne dyplomy uznania oraz doskonale prowadzona i rozwinięta przez nią hodowla. Kulesza jest również znaną aktywistką społeczną i działaczką Ligi Kobiet.

Na zebraniu międzygromadzkim wysunięto kandydaturę Kuleszy na członka Wojewódzkiej Rady Narodowej w Olsztynie.

Fot. K. Adaś

Notatnik przedwyborczy

(zb) Już się rozpoczął jeden z najważniejszych etapów kampanii wyborczej — typowanie kandydatów do gromadzkich rad narodowych. W dniu 6 bm. w pow. Lidzbark Warm. na ze-

braniach gromadzkich wysunięto 39 kandydatów.

Np. we wsi Kabięjny Dolne, która wchodzić będzie w skład gromady Barcikowo — wysunięto 4 kandydatów. Są to: W. Wasilewski, chłop ze spółdzielni produkcyjnej, M. Kuźma, również produkujący spółdzielczo oraz gospodarze indywidualni W. Wunderlich i Ogonowski.

W okresie przedwyborczym wielu chłopów w pow. olsztyńskim postanowiło rozwinąć bazę paszową i zrzęsać w zespoły łaskarskie. Ostatnio takie nowe zespoły powstały w grom. Wójtowo Klebark Wielki i Trynków.

Osiągnięcia wsi polskiej, rozwoju szkolnictwa, walka ludu Warmii i Mazur o wyzwolenie narodowe i społeczne — oto główne tematy prelekcji i pogadarek, jakie wygłosili prelegenci TWP, którzy włączyli się do zespołu aktywistów FN i wygłosili już ponad 100 takich odczytów. I nie poprzestaną na tym. W toku dalszej kampanii wyborczej obsłużą oni zebrania wyborcze, na których wyjaśnią będą bieżące zagadnienia związane z nową ordynacją wyborczą.

O wyjaśnienia związane z techniką głosowania oraz w innych sprawach dotyczących wyborów do MRN w Olsztynie — można się zwracać do MKFN. Siedziba jego znajduje się w gmachu MRN (ratusz, pokój nr 26). Dyżury członków MKFN odbywają się codziennie w godz. od 8 do 21.

W Sławkowie nie marnują czasu

Od 15 ubm. istnieje przy szkole w Sławkowie pow. Ostródę zespół czytelników. Na naukę uczęszcza tu około 15 osób. Zorganizowanie zespołu zawdzięcza naszemu nauczycielowi ob. Edwardowi Głuchowskiemu, Wacławowi Witce i Leonowi Piskorowi, którzy na jednym z zebrania ZMP gorąco zaapelowali do młodzieży, by nie marnując wieczorami czasu uzupełniała swe wykształcenie. Z nasieniem dłuższych wieczorów wstąpiła również z 37 na 41 liczba członków czytelników biblioteki w Sławkowie, a „weterani” tego punktu wymieniali obecnie książki o wiele częściej niż latem. (Kor. As)

W ciągu 8 miesięcy br.

1.800 tys. zł. zaoszczędzili kolejarze olsztyńscy
dzięki racjonalnej gospodarce węglem

(oz) Rozwój socjalistycznego współzawodnictwa pracy wśród kolejarzy olsztyńskich z każdym dniem przynosi coraz to nowe osiągnięcia w różnych dziedzinach. W wyniku szlachetnej realizacji maszynistów i pomocniczy węzła olsztyńskiego w przeciągu 8 miesięcy zaoszczędzili 5.943 tony węgla wartości ponad 1.800 tys. zł.

Na cześć XXXVII rocznicy Rewolucji Październikowej kolejarze — maszyniści podjęli dalsze zobowiązania. W czynne październikowym wyróżnia się służba mechaniczna, która zobowiązała się zmniejszyć o 20,92 proc. przepały i zaoszczędzić 2.257 ton węgla, wykorzystując w tym celu mul i miał węglowy.

Obok zobowiązań zespołowych podjęto również i wiele indywidualnych. M. in. znany przewodnik-maszynista Jankowski z parowozowni Olsztyn po zrealizowaniu podjętego zobowiązania z okazji 10-lecia Polski Ludowej, postanowił do końca br. zaoszczędzić dalsze 60 ton węgla. Na wyróżnienie zasługuje zobowiązanie przewodniczącego ob. Jarosława Czyży — kierownika młodzieżowej brigady parowozowej. Używając do palenia miał węglowy, ob. Czyż do końca br. zaoszczędził ponad 100 ton węgla.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. Mazurska nr 1 tel. 35-48 i 35-28. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydaje Instytut Prasy „Czytelnik”. Prenumerata miesięczna zł 5.—, Zamówienia i wpłaty na prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe oraz listonosze. Ogłoszenia drobne zł 1,50 za wyraz wymiarowe za tekstem zł 3.— za 1 mm, specjalne zł 18.— za wiersz. Konto PKO I-717/110.

Pan Wiecherek
MA GŁOS

— Czy to drugie babie lato — panie Wiecherek? — Można i tak powiedzieć... Z potulności Europy „przyszło” ciepłe choć ułgowne powietrze i dlatego mamy nie tylko zachmurzenie ale też opady, przelotne w ciągu dnia i temperaturę od 8 do 14 stopni ciepła. Znajdujemy się w samym środku nocy barometrażnego a to wróży dalsze opady... (CEN)

Radio

na dzień 9 listopada 1954 r. (wtorek)
Na fal 1322 m.
Program dnia 6.55 15.25 Wład. 5.05 6.00 7.00 7.40 12.04 16.00 20.00 23.00.
5.25 Muz. 5.48 Główn. 6.33 Kal. Rad. 7.15 Muz. 7.45 „Błękitna szata” 8.10 Konc. muz. populi. 9.00 Dł. kl. IX 9.40 Aud. dla przedszkół 10.05 Konc. poranny 11.00 „Z piosenką jest nam wesoło” 11.25 Przegląd prasy ścisł. 11.30 Muz. i Aktualn. 12.10 Muz. 13.00 Przeraza 15.30 Aud. dla dzieci 16.05 Aud. historyczna 16.20 Konc. 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego” 17.30 „Z melodii i piosenek przez świat” 18.20 „Książki, które na Was czekają” 18.50 Odpowiadamy słuchaczom w sprawach międzynarodowych 19.00 Konc. 20.30 Konc. symfoniczny 21.30 Praszki Jana Kochanowskiego 21.45 Rumuńska muzyka ludowa 22.00 Dzielniki sportowy 22.10 „Czego chętnie słuchamy”

Na fal 367 m.
Program dnia 5.28 13.05 Wład. 6.00 7.00 7.40 14.00 15.15 21.50 23.55.
Od 5.35 do 7.45 transmisja z Pr. I. 7.45 Przeraza 13.10 Muz. rozrywk. 13.30 „U młodych geografów 14.10 Dł. kl. IX 14.30 Studencki FWSM przed mikrofonem 15.00 Korespondencja z zagranicą 15.10 Z operetek radzieckich, rumuńskich i węgierskich 16.00 Muz. 17.00 Aud. dla dzieci 17.30 „Na warszawskiej fal” 18.00 Muz. i Aktualn. 19.25 „Komuniści” 19.50 „Fragm. pow. L. Aragona 19.45 Kompozytor Tygodnia—Modest Musorgski 20.30 Aud. aktualna 20.45 „Pan i niewolnik” 21.00 „Bajka w oprec. J. Sanka 21.45 Wład. sport. 21.50 Muz. tan. 22.20 „W dziwnym świecie” odc. pow. J. Hena 22.40 Współczesna polska muzyka kameralna 13.10 Bach: Wariacje Goldbergowskie. Szczegółowy program audycji zamieszczamy tygodnik „Radio i Świat”. Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

ze SPORTU

„Kolejarski” finał Pucharu Polski
przyniósł zwycięstwo piłkarzom Olsztyna

Niedzielny mecz piłkarski Kolejarski Olsztyn — Kolejarski Ostródę był ciekawym spotkaniem nie tylko ze względu na fakt, że zwycięzca jego zdobył tytuł mistrza województwa w Pucharze Polski na rok 1955, ale również ze względu na fakt bezpośredniego pojedynku naszych aktualnych trójcioletnich. Zespół olsztyński zdobył bowiem jak wiadomo zaszczytny tytuł wicemistrza warszawskiej ligi międzywojewódzkiej na rok bieżący, a kolejarze z Ostródy, zdobywając mistrzostwo olsztyńskiej klasy A — awansowali tym samym do szeregów ligowców na rok przyszły.

Oceniając spotkanie z tego punktu widzenia, niestety należy wyciągnąć wnioski raczej pesymistyczne. Co prawda zespół olsztyński wystąpił osłabiony brakiem Leonarda Bałtruna i Zięby, ale... od wicemistrza ligi warszawskiej mamy prawo wymagać posiadania pełnych rezerw. Niestety, w zespole olsztyńskim widzieliśmy poważne luki.

Co prawda Sommerfeld na lewym skrzydle nie wypadł najgorzej, ale dwa precyzyjne „wysunięcia” Blanka w pierwszej połowie gry, Bałtrun na pewno zamieniłby w bramki. Również Kamiński na prawym skrzydle rzucił swą powolnością i brakiem zdecydowania. Bramka zdobyta z rzutu karnego nie rehabilituje go, a świadczy jedynie o... możliwościach tego zawodnika, dobrze wyszkolonego technicznie, ale zbyt powolnego w grze.

Na najlepszą notę zasłużył niewątpliwie Blank, najruchliwszy i najbardziej myślący zawodnik na boisku. Musi on tylko bardziej panować nad swymi odruchami.

Zespół Ostródy raczej rozczarował, choć do przerwy spisywał się dzielnie, niejednokrotnie zagrażając bramce Kozłowskiej. Niestety brak rutyny oraz wyszkolenia technicznego dały się poważnie we znaki zwłaszcza w drugiej połowie gry. Braki te wyszły

szczególnie ostro na jaw na ciężkim i rozmożonym boisku GWKS.

Sam przebieg meczu trzeba ocenić dwójako. Do przerwy gra była raczej wyrównana, przy czym oba zespoły miały okresy pewnej przewagi, niestety nie wykorzystanej. Zarówno bowiem napad Olsztyna, jak i Ostródy zmarnował kilka dogodnych do zdobycia bramki okazji. Olsztyńscy zdołali to nadrobić na minutę przed przerwą, kiedy to po udanej akcji Siwek — Majewski, ten ostatni podał do Blanka, który dopełnił już tylko formalności. Tak więc do przerwy prowadzili kolejarze olsztyńscy 1:0.

Po zmianie pół olsztyńscy rozpoczęli „ostre bombardowanie” bramki ostródzkiej. W 6 minucie Siwek idzie na przebieg, jednak po oddaniu piłki zostaje „skoszony” przez obrońców. Szusznik podyktowany rzut karny. Kamiński zmienia na drugą bramkę dla Olsztyna. W 13 minucie podobna sytuacja. Rzut wolny za faul, strzelany przez Siwka przejmując Majewski i zdobywa trzecią bramkę. W sześć minut później Blank nie zatrzymywany przez nikogo przebiega sam ok. 30 metrów i spokojnie wali „bombę”, której bramkarz Ostródy Wajner nie jest w stanie obronić.

Pozostałe 25 minut gry nie przyniosły już zmiany wyniku i Kolejarski Olsztyn wygra spotkanie 4:0 (1:0). Widzów ok. 1.000. Sędziował Feliks Polak. Po zakończeniu spotkania,

przedstawiciele sekcji piłki nożnej WKFK Olsztyn wręczyli zwycięskiej drużynie puchar a obu zespołom życzyli pomyślnych wyników w spotkaniach na szczeblu ogólnokrajowym, jakie rozegrają one jeszcze w bieżącym miesiącu.

SPORT ZA GRANICĄ

BUDAPEST PAP — Mistrzem Węgier w szpadzie został Berzenyi, odnosząc 6 zwycięstw w finale.

RIO DE JANEIRO — Tytuł mistrza świata w koszykówce zdobyła na turnieju w Rio de Janeiro reprezentacja USA, wygrywając w finale 62:41 (35:19) z Brazylią, 3) Filipiny, 4) Francja.

DUBLIN — W meczu piłkarskim Irlandia pokonała Norwegię 2:1 (0:1).

965 q buraków pastewnych z 1 ha
uzyskano w maj. PGR Gorlice

(OD NASZEGO KORESPONDENTA)

PGR zespołu Dobre Miasto zakończył siewy jesienne w 100 proc. W akcji siewnej wyróżnił się traktorzysta: Michalski z maj. Kosyń wyrabiając 180 proc. normy. Adam Szumianiec z Gorlic 185 proc. normy i Chmarcz z Białej Woli, który swoją normę wykonywał w 100 proc. Poszczególne majątki mogły już podsumować swoje wyniki i zbory

okopowych. I tak majątek Gorlice osiągnął zbiór buraków pastewnych 965 q z ha. Jest w tym wielka zasługa ob. Katarzyny Maczugi, Muszakowej i Sekowej. Również poważnie zbory ziemniaków osiągnięto w majątku Kosyń, gdzie uzyskano 800 q z ha. Tu również przysługiwały kłoby: Olga Chłowieczuk, Janina Gołębiewska i Helena Krzywiec.

Ogólnie wykropki w tym zespole wykonane jednak zostały dopiero w 70 proc. Robotnicy poszczególnych gospodarstw pracują wydajnie, nie mogą jednak uzupełnić braku rąk jaki odczuwa PGR Dobre Miasto. To też w tych warunkach zawód jaki sprawiła obywatelka pomoc społeczna jest szczególnie dotkliwy. A niestety, Prez. MRN w Dobrym Mieście, GS, Warmińska Fabryka Maszyn Rolniczych — wszystkie te instytucje nie wywiązały się ze swych przyrzeczeń udzielenia pomocy PGR.

Natomiast pracownicy PZGS i Zbiornicy Surowców z Lidzbarka z poświęceniem pracowali w majątkach Wiatrów, Dwór i Kosyń.

Kor. S. Sz.

DZIEŃ
OLSZTYNA

PRZY wielu zakładach w mieście powstają zespoły szkolenia języka rosyjskiego. Przy ZBM na kurs języka rosyjskiego I stopnia zgłosiło się już 26 osób. Zajęcia na kursie rozpoczynają się 15 bm.

DZIAŁ skórzany „Centrogali” realizujący zobowiązania podjęte na cześć 37 rocznicy Rewolucji Październikowej wykonał w dniu 2 bm. roczny plan sprzedaży.

MASARNIA MHD, która nastawiona jest na produkcję wędlin ze zwrotów mięsa zostanie przez dyrekcję MMH likwidowana. W jej miejsce powstanie w dawnym lokalu masarni lokal gastronomiczny MMH. W celu przypięcia uruchomienia zakładu gastronomicznego kilku pracowników masarni zostało skierowanych przez dyrekcję MMH na kurs przygotowawczy do OZG.

SEUCHACZE audycji lokalnych „Polskiego Radia” będą mogli wziąć udział w konkursie CWF i OZKIn.

COIGDZIE?

Teatr im. St. Jaracza — „Las” A. Ostrowskiego poez. przedst. godz. 19.
Czerwony Kapturek — „Co się w lesie raz zdarzyło” godz. 17.
Festiwali Filmów Polskich
Polonia — „Czarny Złeb” godz. 17 i 19.30
Odrodzenie — „Pod gwiazdą frygijek” godz. 17.30 i 20.
Awangarda — „Wraki” godz. 17 i 19.30.
Apłeka dyżurna — Społeczna nr 41 pl. Armii Czerwonej 5.
Pogotowie Ratunkowe — ul. Partyzantów 92 tel. 09 i 22-22.
Straż Pożarna — tel. 08.
Postój dorozek konnych i samochodowych — Dworzec Gł. tel. 777.
Druk. RSW „PRASA” Marszałkowska 3/5 6-B-20097

Gdzie kupić szczęśliwy los?
Oczywiście w szczęśliwej kolekturze
Polskiego Monopoli Loteryjnego
Olsztyn — Stary Rynek 3 — PDT